

34. Wtorek 2

Ap 14,14–20

Lk 21,5–11

Kiedy nastąpi koniec świata? To pytanie nieustannie niepokoi i budzi lęk. Apokalipsa ukazuje bardzo dramatyczne obrazy końca, straszne zjawiska, ogrom cierpień i zniszczeń itd. Jak widzimy, to pytanie było niezmiernie ważne dla samych uczniów Pana Jezusa. Ale podobnie jak oni, tak i my źle do niego podchodzimy. Pan Jezus uspokaja ich: *Nie chodźcie za nimi. **I nie trwóźcie się**, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach.* Sam niepokój ujawnia, że niewłaściwie podchodzimy do tej sprawy. Zbytńio przerażają nas same wydarzenia.

Jeżeli wrócimy do wczorajszego czytania z Apokalipsy, to zobaczymy scenerię, w której rozgrywa się cała scena.

Oto Baranek stojący na górze Syjon, a z Nim sto czterdzieści cztery tysiące, mające imię Jego i imię Jego Ojca wypisane na czołach (Ap 14,1).

Otóż grono uczniów Jezusa stoi na górze Syjon razem z Barankiem. Dzisiejsza scena rozgrywa się przed ich oczami. Żniwo jest w Biblii symbolem sądu, który przychodzi wobec niesprawiedliwości, jaka się dokonuje na ziemi. Tutaj dla wyjaśnienia warto powiedzieć, że sama Apokalipsa została napisana jako odpowiedź na pytanie dręczące pierwsze pokolenia chrześcijan prześladowanych przez zdemoralizowaną, pogańską władzę: Dlaczego Pan Jezus zwleka ze swoim przyjściem, by dokonać sądu i zaprowadzić wreszcie sprawiedliwość, co tak jednoznacznie zapowiedział w Ewangelii? Cała Apokalipsa stara się uspokoić zniecierpliwionych uczniów, mówiąc: Spokojnie, czas się zbliża, przychodzi sąd sprawiedliwy, który dokona pomsty na całej niesprawiedliwości, jaka dzieje się na świecie. Uczniowie Jezusa, czyli ci, którzy należą do Baranka, są od niej całkowicie wolni. Sąd dotyczy „świata”, czyli wszystkich, którzy są wrogami królestwa Bożego.

Warto sobie dobrze przemyśleć wypowiedź Pana Jezusa z Ewangelii według św. Jana:

Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was. On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu – bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś – bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie – bo władca tego świata został osądzony (J 16,7–11).

Pan Jezus mówi, na czym polega sąd. Oznacza on osądzenie władcy tego świata. Możemy dopowiedzieć, że także wszystkich jego sług, tych którzy mu służą. I właśnie to pokazuje Apokalipsa, która dla chrześcijan nie jest „groźną” księgą, ale księgą **pocieszenia** (!) dla wszystkich, którzy obecnie cierpią niesprawiedliwość.

Dlatego też Pan Jezus w Ewangelii spokojnie mówi: *I nie trwóźcie się*. Jeżeli należymy do Chrystusa, nie mamy się czego obawiać, bo sąd dotknie tych, którzy za Nim nie poszli.

Ale oczywiście pojawia się pytanie: czy my naprawdę jesteśmy uczniami Chrystusa? I to pytanie jest dla nas, dla każdego z nas najważniejsze i rozstrzygające. Zamartwianie się o same wydarzenia towarzyszące końcowi świata wydaje się sugerować brak czystości sumienia w naszym chrześcijańskim życiu. Jeżeli jesteśmy prawdziwie uczniami Chrystusa, to mamy w sobie Jego pokój. Koniec świata pozostanie dla nas jedynie zewnętrznym wydarzeniem, które odsłoni prawdę i przez to będzie dla nas końcem naszego udręczenia. Zatem koniec świata jest czymś utęsknionym, jest naszą nadzieją!

W życiu każdego z nas takie doświadczenie przychodzi w momencie śmierci. Końcem świata dla każdego z nas jest śmierć. I ona jest dla nas prawdziwym wybawieniem, momentem przejścia do prawdziwego życia. Jest ona najważniejszym i najwspanialszym wydarzeniem w naszym życiu. Dlatego tak ważne jest to, abyśmy w nią wchodzili z całą przytomnością, a nie tak, jak to jest w powszechnym zwyczaju – od niej uciekali. Pytać o śmierć i koniec świata trzeba zatem zupełnie w innym duchu i w innym nastroju. Nie z lękiem, ale w pokorze, zdając sobie sprawę ze swoich słabości. Trzeba czekać z utęsknieniem na ostateczne objawienie się Bożej sprawiedliwości, na naszą całkowitą przemianę i nasz udział w życiu Bożym.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni (Mt 5,6).